

Charyzmat języków, śpiewu w językach, proroctwa i tłumaczenia języków

Charyzmat języków (mówienia językami). Św. Paweł nazwał go najmniejszym spośród charyzmatów, ale na nim są oparte pozostałe dary. To dar „gugania” jak - przewinięte i nakarmione dziecko guga dla mamy i Pana Boga dziękując im, tak my gugamy dla Pana Boga modląc się językami. Oddajemy chwałę jakimiś słowami, których nie rozumiemy, ale wiemy, że Duch Święty wielbi w nas Boga samego. Jak gugasz, to się nie męczysz, bo jak długą litanię możesz ułożyć: Bóg jest Dobry, Najlepszy, Najwspanialszy, Naj... i co? Kończy się zapas słów. Czasami nie da się już wypowiedzieć tego co czujesz w sercu. Natomiast modląc się w językach, można by powiedzieć: „pływasz po niebie” wielbiąc Boga. Dar języków bardzo otwiera nasze serca na Boga. Niektórzy modlitwę językami nazywają modlitwą serca. Jak zacząć się modlić językami? Trzeba ufać Bogu i ... otworzyć usta, a następnie zacząć gaworzyć jak dziecko.

Charyzmat śpiewu w językach (glosolalia). Pojawia się często w modlitwie jednoczesnej uczestników. Jest jednym z najpowszechniejszych darów charyzmatycznych we wspólnocie. Polega on na uwielbieniu Boga w niezwykłej symfonii, jakiej nie wyśpiewa żaden zwyczajny chór. Śpiew w językach jest czymś w rodzaju „przejścia” Ducha Świętego, który „chwytą” całą grupę. Pan jednoczy wszystkie serca, abyśmy mogli zwrócić się do Niego w jednym wielkim śpiewie. Niektórzy śpiew w językach porównują z kopułą, która nas otacza, jest nad nami. Ważne jest też by nie dominować tzn. głośniej śpiewać, ale wtopić się w ten przepiękny chór. Charakterystyczne jest to, że bez żadnego dyrygenta śpiew w językach jednocześnie, gwałtownie gaśnie. Kiedy pojawia się śpiew w językach, to jest rzeczą dobrą pozostać przez krótki czas w milczeniu, gdy ten śpiew wygaśnie, ponieważ śpiew w językach ułatwia nadejście (otwarcie) na dar proroctwa.

Charyzmat proroctwa - polega na przemawianiu w imieniu Boga, z przesłaniem zachęty lub napomnienia skierowanym do uczestników spotkania (zasadniczo nie polega na przepowiadaniu przyszłości choć nieraz i tak się zdarza). Św. Paweł pisze (1Kor 14, 1.3-5,12) „Starajcie się posiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa! Ten kto prorokuje mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze. Ten kto mówi językami, buduje siebie samego, kto zaś buduje Kościół. Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, jeszcze bardziej jednak pragnąłbym, żebyście prorokowali.” Czy otwieramy się na dar proroctwa? To nie jest łatwe, bo narażasz się na tzw. „stracenie twarzy”. Myślisz: a co inni pomyślą, a jak nie przyjmą..., a jak mnie osądzą A słyszeliśmy przed chwilą co mówił św. Paweł? Często słowa prorockie wypowiedziane na spotkaniu modlitewnym przemawiają ze szczególną mocą do zebranych objawiając im prawdę o sobie. To przekaz radości, światła, napomnienia, odwagi, pocieszenia i nadziei. Trzeba pamiętać tu o wyciszeniu, słuchaniu i odpowiedzi na proroctwo. Jeśli nie ma odpowiedzi, to prowadzący powinien zapytać: czy przyjmujemy (przyjmujesz) to Słowo?

Charyzmat tłumaczenia języków. Występuje wtedy, gdy ktoś prorokuje w językach. Polega na przekazaniu wiadomości, jaką Duch Święty pragnie zakomunikować nam w językach. Osoba, która otrzymała taki dar podczas tłumaczenia czuje, że w jej usta wkładane są kolejno słowa, tzn. że po wypowiedzeniu pierwszego nasuwa się następne i tak dalej. Trzeba, więc odwagi i ogromnej wiary, aby wypowiedzieć tylko jedno słowo, które w danej chwili się słyszy bez jasności tego, co będzie dalej. Dar tłumaczenia nie jest literackim przekładem wiadomości. Jest to zupełnie odrębny dar, który nadaje sens całości, a nie tłumaczy poszczególnych słów.

Opracowanie: Adam E. Szczepanowski

Bibliografia:

- *Szkoła współpracy we wspólnocie modlitewnej*, Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym, Łódź 2016.
- Jolanta Czapnik, *Czym są charyzmaty?* (www.odnowa.jezuici.pl/szum).